

Maria Wojtyła-Świerzowska

Jeszcze o przezwiskach

Językoznawstwo : współczesne badania, problemy i analizy językoznawcze 8,
107-115

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Wojtyła-Świerzowska
Kraków

Jeszcze o przezwiskach

Przezvisko to jedna z ciekawszych kategorii nazewniczych¹. Przezvisko charakteryzuje osobę (zwierzęta domowe, grupę, zbiorowość, ale tutaj zajmuję się przezviskami osobowymi), a skala charakterystyki jest w zasadzie niewyczerpana i zależy wyłącznie od pomysłowości, inwencji, skojarzeń i emocji i celu twórcy (-ów) przezviska.

Jak zauważa Cieślíkowa, przezvisko nie wyodrębnia na stałe osoby – ono ją zazwyczaj tylko czasowo pod jakimś względem charakteryzuje². Przezvisko funkcjonuje z reguły w małych, lokalnych społecznościach: rodzinie, wspólnotie wiejskiej, sąsiedzkiej czy środowiskowej lub korporacyjnej. Przezviska należą do żywej, codziennej sfery języka w jego niższym rejestrze – rzadko wchodzą do języka artystycznego i tzw. wielkiej literatury. Język ludowy jest miejscem szczególnym dla życia przezvisk. Jest ich tutaj ogromna liczba i obejmują rozległe obszary onomazjologiczne, praktycznie nieograniczone w sferze codzienności, a także uruchamiają niesłychane pokłady pomysłowości słowotwórczej.

Są jednak pewne szczególnie ulubione dla przezvisk obszary charakterystyki, niezależnie od środowiska, geografii i innych czynników zewnętrznych. Do takich należy np. wygląd zewnętrzny, a zwłaszcza jakaś jego cecha szczególna, nieraz mało na pozór znacząca, sposób poruszania się, typ zachowania, sposób wykonywania jakiejś czynności, timbre głosu, sposób mówienia, nawyki, coś, co jest odbierane i oceniane jako przywara. status majątkowy, zawodowy, rodzaj otoczenia rodzinnego. Działa tu wszędzie zasada drobiazgowego zauważania i uwydatniania wszelkich, najmniejszych nawet odchyłeń od normy, od jakiegoś przyjętego przez dawcę przezviska prototypu. Przezvisko jest swego rodzaju łąką słowną przylepianą członkowi wspólnoty komunikacyjnej i funkcjonuje czasowo (lub stale, jak zobaczymy) w n i e o f i c j a l n y m obiegu – charakteryzuje

¹ Zob. wyczerpujące uwagi na ten temat: A. Cieślíkowa, *Przezviska* [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 119–134, tu szczegółowa bibliografia.

² Tamże.

i dentyfikuje, ale właśnie ma charakter nieoficjalny i czasowy. Cechuje je duża rozpiętość ekspresji, poczynwszy od pogardy, litości, złośliwości, lekceważenia, poprzez prześmiewczość, ironię, na przyjaźni, żartobliwości skończywszy. Jak już wcześniej powiedziano, tworzywem dla przezwiska mogą być nazwy obiektów ożywionych i nieożywionych, cech, czynności i stanów, inne nazwy osobowe, wyrażenia przyimkowe, wyrażenia ciągle (np. NO *Ozaist*, dial. *na ozaist* ‘zaiste’, *Nie wiem*, *Niewiedziąla*, *Tak jakoś*). Wszędzie mamy tu do czynienia z zasadą jakiegoś podobieństwa, jakiegoś skojarzenia, związku i szeroko pojętej przenośni. Przezvisko, nawet całkowicie równe formalnie z apelatywem ma zupełnie inne przymioty od tego ostatniego. Apelatyw denotuje klasę obiektów, całość czynności, stanu, uogólnioną cechę – przezvisko charakteryzuje obiekt, ulega proprializacji ze względu na cechę u z n a n a przez jego (przezviska) twórcę za wyróżniającą się w obrazie drugiej osoby. Ma charakter indywidualny ze względu zarówno na jego twórcę, jak i odbiorcę.

Jeśli przezvisko wiąże się na stałe ze swoim nosicielem, wejdzie w obręb większej wspólnoty i w tryby administracyjne, oficjalne (*Jak cię zwą?*), zacznie być pokoleniowo dziedziczone, i stanie się wykładnikiem identyfikacji osobniczej czy rodzinnej – przechodzi do systemu antroponimii, staje się czystą strukturą nazewniczą, choć onomazjologicznie może być przejrzyste, może posiadać konotacje semantyczne.

Przezviska w swojej głównej masie opierają się, jak powiedziano, o apelatywy, bądź w postaci prostej, bądź derywowanej. Wykorzystywane jest jednak w dużym zakresie słowotwórstwo antroponimiczne, stąd potencjał słowotwórczy przezvisk osobowych obejmuje o wiele szersze obszary niż ma to miejsce w apelatywach. Jest to potencjał żywy, dynamiczny, wykazujący swoiste cechy. Ponieważ chodzi o nazwy charakteryzujące, sproprrializowane, preferowane są przyrostki służące szeroko pojmowanej ekspresji i intensyfikacji. Onimizacja przezviskowa wchodzi w zakres psychologii społecznej i socjolingwistyki³. Do celów ekspresywnych stosuje się wszystkie dostępne środki leksykalne i słowotwórcze dla intensyfikacji, deminutywizacji, hipokoryzacji, deterioryzacji formy słownej. Ponieważ przezviska wykorzystują szczególnie te właśnie środki, słowotwórczo idą w parze z antroponimami, zbliżają się do nich, stanowią swego rodzaju kategorię pośrednią między zasobem apelatywnym a onomastycznym.

Przezviska realizują się poprzez wszystkie kategorie i typy słowotwórcze. Widać tutaj całe szeregi, ciągi form, szczególnie aktywnych jako przezviskowe hipocoristica lub pejorativa. Powstają w ten sposób i funkcjonują w języku oboczne, homofoniczne twory: apelatyw: forma proprialna (> nazwisko). Jak powiedziano, przezviska preferują wszelkiego typu ekspresiva, ale źródła słownikowe nie zawsze odnotowują, że taka formacja ekspresywna może być lub jest używana też jako przezvisko. Dopóki nie zostanie ono w jakiś sposób spetryfikowane (zapisane właśnie na zasadzie *jak cię zwą?*, lub utrwalone w świadomości ludzkiej jako twory charakteryzujące osobę), nie wyjdzie poza obieg mówiony, lokalny, to nie przedostanie się do oficjalnych zasobów nazewniczych. Często postać wyrazowa, stanowiąca charakterystykę jakiejś osoby, postać nacechowana emocjonalnie, mająca charakter doraźnie przezviskowy, utrwalona potem w nazwisku, jest jedynym śladem istnienia takiego wyrazu lub formy słowotwórczej w historii polszczyzny.

³ Tamże.

W przezwiskach w sposób wyraźniejszy i szerszy niż w apelatywach ujawniają się głównie w języku potocznym i ludowym zjawiska analogii i radiacji słowotwórczej, zob. np. ciąg twórców ostatecznie opartych na *verbum* (bądź bezpośrednio, bądź przez *nomen actionis* użyte w funkcji osobowej), a więc, jako odnoszące się do osoby – mające podstawową wartość semantyczną wykonawcy czynności (od **choditi*, **chodati*): NO *Chod*, *Chód*, *Chodz*, *Chodź-ko*, *Choda*, *Chodak*, *Chodek(ko)*, *Chodacz*, *Chodzak*, *Chodziak*, *Chodzik*, *Chodaj*, *Chodal*, *Chodań*, *Chodasz*, *Chodawa*, *Chodun*, *Choduń*, *Chodoń*, *Chodyń*, *Chodziła(to)*, *Chodziło*, *Chodyła*, *Chodos*, *Chodosz*, *Chodisz*, *Chodur(a)*, *Chodera*, *Chodyra*, *Chodyka*, *Chodyła*, *Chodula*, *Chodula*, *Chodzula*⁴.

Wszędzie tu chodzi nie o sam fakt czynności chodzenia, ile o sposób lub okoliczności towarzyszące chodzeniu ‘ten, kto dobrze chodzi, dobry piechur, posłaniec, kto lubi chodzić, kto często gdzieś chodzi, kto często chodzi np. w załoty, do sąsiadów, kto umie chodzić koło swoich spraw, koło gospodarstwa’: *Chodera* mogło się odnosić np. do dziewczyny chodzącej za chłopcami, podobnie jak *Gonera* = *Gonicha* = *Latawica*, *Chlopcul*. Mamy tu wszędzie do czynienia z mocno nacechowanymi formacjami agentywnymi; takie ekspresywne przyrostki, mieszczące się w słowotwórczej kategorii *nomina agentis*, choć odziedziczone, w leksyce apelatywnej bywają rzadkie⁵.

Od podstawy nominalnej *oko*, *oczko*: *Oko*, *Okacz*, *Okula*, *Okuła*, *Okusza*, *Oczko*, *Oczek*, *Oczkość*, *Oczkoń*, *Oczkura*, *Oczadły*, *Oczadło*, *Ocza* – o kimś, kto charakteryzuje się małymi, dużymi lub wylupiastymi oczami; od *pyza* ‘rodzaj kluski’, ‘człowiek puciołowaty’ (stpol. *pyzać* ‘lekceważyć, nie dbać’, dziś *zapyzieć* jako pospolite ‘zmizernieć, wychudnąć; stać się zacofanym’, dial. *zapyziały*, *zapyziany* ‘niewyrośli, mały, o roślinie’): NO *Pyz*, *Pyza*, *Pyzio*, *Pyzaty*, *Pyzala*, *Pyzar*, *Pyziel*, *Pyziół*, *Pyzioch*, *Pyziocha*, *Pyzik*⁶. Przezwiska operują przyrostkami wielofunkcyjnymi i dwuwartościowymi: werbalno-nominalnymi w ich wersjach z reguły ekspresywnych.

Przenikanie się płaszczyzny apelatywnej i antroponimicznej jest w przezwiskach czymś powszechnym⁷. Formacje zaprezentowane powyżej należy traktować więc jako antroponimy przezwiskowo-wyzwiskowe (o wyzwiskach zob. niżej).

Dla pełniejszego obrazu zjawiska przezwisk trzeba jeszcze wspomnieć o starej i równie powszechnej do dziś tendencji uzyskiwania waloru „prawdziwego” nazwiska poprzez zaopatrzenie apelatywu > przezwiska osobowego lub imienia przez dodanie typowo nazwiskotwórczych przyrostków *-owicz*, *-ewicz*, *-ski*, *-cki*. Powstają struktury złożone, rozbudowane w rozmaity sposób: *-owski*, *-ewski*, *-ański*, *-eński*, *-ajski*, itp: NO = ap. *Gwóźdź* > *Gwoździewicz*, *Gwoździkowski*, *Gwoździński*; *Kot*, *Kotek*, *Kocik*, *Kotuła* > *Kotowski*, *Kotkiewicz*, *Kotkowski*, *Kotulski*, *Kociński*, *Kotański*, *Granica* > *Graniczewski*, *Gajdzica* > *Gajdzicki*; *Kasperski*, *Adamski*, *Ignatowicz*.

⁴ M.in. K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.

⁵ F. Sławski, *Zarys słowotwórczości prasłowiańskiej*, cz. I, [w:] *Słownik prasłowiański*, red. F. Sławski, t. I, Wrocław 1974, s. 1–141; M. Wojtyła-Świerżowska, *Prasłowiańskie nomen agentis*, Wrocław 1974.

⁶ Zob. W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 507; K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, *Słownik historyczno-etymologiczny*, t. II, Kraków 2001 (w tej dwutomowej publikacji – Kraków 1999–2001 zamieszczono obszerną bibliografię).

⁷ A. Cieślukowa, *Przez wiska [w:] Polskie nazwy...;* K. Rymut, *Nazwiska Polaków*. *Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I–II, Kraków 1999–2001; K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.

I znowu powszechnym zjawiskiem są wtórne przezwiska, powstające w wyniku apelatywizacji nazwiska, skrócenia go, przeinaczenia na zasadzie indywidualnego skojarzenia i wyobraźni, i opatrzenia przezwiskowym elementem. Twory takie funkcjonują w małych środowiskach, oczywista, w wersji kolokwialnej, por. *Wesołowski* > *Wesoły*, *Wesołek*, *Wasilewski* > *Wasył*, *Taszycki* > *Taszyk*, *Piszczkowski* > *Piszczuś*, *Kubacki* > *Kubek*, *Kubuś*, *Mroczkowski* > *Mroczek*, *Mruk*, *Mroczuś*, *Ptaszyńska* > *Ptaszka*, *Kobielusz* > *Kobyłok*, *Wojtyła* > *Wojtek*, *Wojtuś*; feminatywa na *-ka*, *-ula*, *-ica*, *-icha*: *Pręczek* > *Pręczkula*, *Kuczera* > *Kuczotka*, *Kaczor* > *Kaczorka*, *Gralek* > *Gralka*, *Gralkula*, *Meus* > *Meusica*, *Śrótek* > *Śrótczyca*.

Podgrupą przezwisk, które trzeba jednak wyodrębnić, stanowią w y z w i s k a, czy ściślej – przezwiska o charakterze wyzwiskowym. Mają one funkcję nie tyle charakteryzującą, co poniżającą, obrażającą; celem wyzwiska jest zniszczenie słowem drugiej osoby, splugawienie jej, zelżenie, pozbawienie czci. Używa się tu słownictwa uznawanego powszechnie za obsceniczne, odnoszące się do wszystkiego, co jest oceniane jako obrzydliwe, plugawe, nieprzyzwoite, nieobyczajne, ordynarne, wywołujące pogardę, kpinę. Wyzwiska wywoływane są zazwyczaj w sytuacjach nacechowanych ekstremalnie negatywnymi emocjami – wściekłości, nienawiści, agresji, pogardy, kpiny, chęci dokuczenia: w bójce, kłótni, nienawistnej obmowie.

Wyzwiska zwykle mają swoją charakterystyczną strukturę tekstową: adresatywne, często powtórzone *ty* – „*Ty śmierdząca świnio jedna!*”, „*Ty ścierwo, ty!*”, „*Ty szmato jakiś*”, „*Ty dupku zołędny!*”, „*Ty chamie cholerny!*”, „*Ty gnoju (gnojku)!*”, „*Ty gadzie przekłety!*”, „*Bękarcie jakiś!*”, „*Ty ciućmoku zasmarkany!*”, „*Ty psie!*”; albo w formie nominatywnej „*stary, obleśny cap, dziad!*”, „*sukinsyn!*”, „*bęcwał!*”, „*ździra!*”. Są wzmacniane równie obraźliwymi epitetami najcięższego kalibru i intensyfikującymi zaimkami *jeden*, *jakiś*. Wybór wyzwiska zależy od subiektywnych czynników emocjonalnych i obiektywnych – środowiskowych, obyczajowych, kulturowych.

Antroponimiczne materiały historyczne⁸ pokazują jednak, że w dawnej polszczyźnie w zwykłym użyciu były NO, które dziś kwalifikujemy jako obsceniczne – chodzi o nazwy oparte na wyrażeniach odnoszących się do intymnych części ciała, czynności fizjologicznych i seksualnych. Sądzę, że były to wyzwiska prześmiewcze, które utrwaliły się jako nazwy osobowe (nazwiska): typ *Srała*, *Srala*, *Pierdoła*, *Kiepi* (stpol. *kiepi* ‘pudendum muliebris’), *Opiola* (*opiola* ‘membrum virile’). Jeśli leksem pierwotnie obsceniczny zatracił swoje wyjściowe znaczenie lub wyszedł po prostu z użycia, mógł się utrzymać nadal już jako puste semantycznie nazwisko (*Opiola*, *Bzdura*, *bzdura*: *bździeć* ‘pedere’). Z zasobów antroponimicznych nazwiska wyraźnie prześmiewcze, o d c z u w a n e jako obsceniczne, wyzwiskowe, ośmieszające, przynajmniej współcześnie, mogą być usuwane.

Grupę przezwisk osobowych godnych uwagi stanowią twory oparte na czasownikach onomatopeicznych lub wyrażeniach onomatopeicznych. Są to więc przeważnie nomina agentis lub użyte osobowo nomina actionis – silnie nacechowane ekspresywnie. Efekt ekspresji idzie od podstawy i jest dodatkowo wzmacniany przyrostkami (tu szczególnie częste *-ala*, *-oła*, *-ęga*, *-ura*): *babrała*, *babroń* (NO *Babroń*), *b(B)abręga* ‘ten, co babrze (się)’, NO *Beczek*, *Bek*, *Bekalarz* ‘przezwisko człowieka płacznego usposobienia’,

⁸ K. Rymut, *Nazwiska Polaków. Słownik...*, dz. cyt.

‘płaksa’, *b(B)eksa*, dial. *bekuła* ‘grajek’, NO *Beczala* : *beczeć, bekać*; *b(B)elkot, Belkotacz* ‘człowiek niewyraźnie mówiący’: *belkać, belkotać*; *Buczala, Buczoła, Buczek* : *buczeć*; *Burcz, Burczek, Burczuch* : *burczeć*; *Chapala, Chapek* : *chapać : chap!* ‘łaps!’; NO *Chlapuła, Chlapała*, dial. jako pejoratywne apalatywy *chlapa, chlapacz* przen. ‘mówiący nieogłędnie, bez namysłu’, *chlaptak* ‘bryzgający błotem’, pogardliwie *chlaptłoń*: *ty chlaptוני!*, *chlaptuła* drzystuła ‘gdy ktoś się wyrwie z czymś nieprzyzwoitym albo niemądrym’, *chlapać*: *chlap!*; NO *Chlasta, Chlastawa, Chlastała*, dial. *chlastocha* ‘włóczęga’: *chlastać* ‘bić, uderzać’: *chlast!*; *Chlapak, Chlapek, Chlapun* : dial. *chlapać* ‘łapać, być chciwym’, *chlapnąć* ‘pacnąć, uderzyć’: *chap!*, *chlap!*; og. *ciamajda*, dial. *ciama, ciamajdzia, ciamadło, ciamara* (NO *Ciamara, Czamara*), *ciamarajda* ‘o ludziach ślamazarnych, nierozgarniętych, niedołęgach’: *ciamać, ciamkać, ciam!*⁹; NO *Jojczyk, Jojgała*: dial. *jojkać, jojgać* ‘jęczeć narzekać’: *joj!*; *Kwik, Kwiczala, Kwiczal* : *kwiczeć* : *kwii!*; *Kwacza, Kwaczala, Kwaczula, Kwak*: *kwa!*, *kwa!*; *Parsk, Parska, Parskuła, Par-skala, Parszcz*: *parskać* ‘prychać, kaszleć’.

Dla porównania tych dwu płaszczyzn – apelatywnej i antroponimicznej warto przytoczyć fakt znamieny – w materiałach gwarowych od *skrobać* (: *skrob!*, *skrob!*: *skrob, skrob w okno*) są poświadczone formacje: *skrob* ‘choroba u świń, sprawiająca, że się ustawicznie, cochają, drapią’, *skrobacz* ‘stara drapaka zdarta’, *skrobaczka*, *skrobaka*, *skrobicha* ‘stara miotła’, *skrobek* ‘sknera, *skrobideska, skrobiwiór* ‘stolarz’, *skrobigarcek* ‘sknera’, *skrobipiórko* ‘lichy pisarz’, *skrobotucha* ‘zła baba’, *szkraby* ‘stare obuwie’, ‘świerzb’¹⁰, zaś w antroponimicznych¹¹ zanotowanych jest *k i l k a d z i e s i ą t* nazwisk typu przezwiskowego, o niesłychanym wręcz bogactwie typów słowotwórczych.

Do powyższego typu nazw należą też twory szczególnie ciekawe, podejrzane o pochodzenie onomatopeidalne, czy raczej synestetyczne – jest ich bardzo dużo zwłaszcza w gwarach; mają charakter określający osoby ze względu na takie cechy, jak gnuśność, niemrawość, niedołość, mazgajstwo, niechlujstwo, niezborność ruchowa, nadpobudliwość. Tutaj zadziwia różnorodność podstaw, które można by nazwać asemantycznymi. Widać jakieś skojarzenia, gry słowne¹², brzmieniowe, przeinaczenia, zlepkki, fragmenty jakichś wyrazów, często zapożyczeń, coś, co przypomina dziecięce wyliczanki typu *ence-pence, um bum cimi cium*¹³. Cechuje je zmienność fonetyczna i zaopatrzenie w różnorodne, ekspresywne i intensyfikujące przyrostki charakteryzujące.

Mogą też, jak wszystkie przezwiska (czy przezwiska typu wyzwiskowego) przejść do nazw własnych: *ciamajda*, pospolite, lekceważące ‘ślamazara’ (zob. wyżej), dial. *ciamajdzia, ciamadło, ciamarajda, ciamcia* (NO *Ciamcia, Camcia*), *ciamaga* ‘o ludziach nierozgarniętych’: *ciamać, ciamkać, ciam!*¹⁴, ale obok tego identycznie zbudowane warianty *dziamdzia* pospolite ‘człowiek flegmatyczny, niedołęga, ciemęga’, dial. *dziama*,

⁹ W. Boryś, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005, s. 76.

¹⁰ J. Karłowicz, *Słownik gwar polskich*, I–VI, Kraków 1900–1911.

¹¹ K. Rymut, *Nazwiska Polaków, Słownik...*, t. II, s. 437–438.

¹² A. Cieślikowa, *Przezwicka [w:] Polskie nazwy...*

¹³ K. Pisarkowa, *Wyliczanki polskie*, Wrocław 1975.

¹⁴ *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.), I–XI, Warszawa 1958–1969; *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski), J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), I–VIII, Warszawa 1900–1927; W. Boryś, *Słownik etymologiczny...*

dziamora ‘nicpoń, rozlazły’, NO *Dziama*, dial.¹⁵, *dziamdziac* ‘mamrotać, mruzczyć pod nosem’, dial. *dziawraga* ‘mizerota’¹⁶; og. *gamajda* ‘człowiek ociężały, powolny; niedołęga, gamoń’: dial. *gamać się* ‘iść powoli, ociężałym, chwiejnym krokiem’, *gamoń* ‘człowiek powolny, niezaradny; leniuch, gapa, gamajda’, NO *Gamoń*¹⁷; dial. *ciarach* ‘szlachcic (pogardliwie)’, ‘człowiek dworski’, ‘chłop utracjusz, pijak’, ‘człowiek poszedni, marny’, NO *Ciarach*, por. dial. *ciarać* ‘walać, brukać’, *ciarać się*¹⁸; dial. kasz. *cącala* ‘guzdrała’, gdzie indziej *ciąciąta*, tu też chyba NO *Cęcek*, *Cencek*, *Cęcora*, *Cencora*, *Cieńciąta*, *Cinciąta*: dial. *ceconić się* ‘guzdrać się’, *cecurać*, *cecorać się* ‘grymasić przy jedzeniu’ do niezachowanego **cecać*, **cęcać* ‘kiwać się, chwiać się, chodzić, robić coś powoli, zwlekać’¹⁹; NO *Ciuciura* : rzadkie *ciuciury* ‘trele śmieszne: pieśni, psalmy’²⁰; *ciuéma* (NO *Ciuéma*), wulg. ‘niezdara, niedołęga, brzydactwo’²¹, dial. *ciuémak*, jako wyraz pogardy, *ciuémarda* ‘ciemiega’²²; dial. *dziundzia*, *dziumdzia* ‘pijak’, *dziundziuczyć się* ‘guzdrać się’²³; og. *czupiradło* ‘ktoś wyglądający, zachowujący się dziwnie, śmiesznie; straszdyło, koczokodan’²⁴, dial. w rozmaitych, zniekształconych postaciach: *czupidrał*, *czupidrała*, *czupidrajło*, *czupigrał*, *czupigrat*, *czupigrad*, *czupir*, *czopieradło*, *ciupieradło*, *czópiradło*, *koperadło*, *kopiradło*²⁵ – oparte ostatecznie na vb. (dial.) *czupirzyć*, *cupierzyć*, *czuper*, *czupir*, *czupra* ‘czupryna’, tu też *czupryna*²⁶, NO *Czupryna*, *Czuprych*, *Czupryga*; dial. *fąfel* ‘smarkacz, małe dziecko’, *fąfak* ‘mówiący przez nos’, *fąfuła*, *fąfala* ‘człowiek pucołowaty; niewyraźnie mówiący’²⁷, NO *Fąfara*, *Fąfuła*; pot. *grzdyl*, *grzdul* ‘małe dziecko’, ale też *stary grzdyl*, NO *Grdal*, *Grdeń*, *Grduś*: dial. *grdukać* ‘pić chciwie; ssać łąpczywie (o dziecku)’, *grduknąć* ‘odbić się, przypomnieć się (o pokarmie)’²⁸, (ostatecznie ten sam rdzeń co w *grdyka*²⁹: *krtęczyć*); dial. *karapętnik* ‘niezdara, o ludziach, owcach, cieletach’, *karapętny* ‘brzydki, niezdarny’ (jakieś przekształcone zapożyczenie?); og. *kocmołuch* ‘człowiek (zwykle kobieta) bardzo brudny, zaniedbany, brudas; flejtuch’³⁰, rzadkie *koczmołuch*, dial. *kocmołuch*, *koczmeluch*, *koćmieluch*, *kocmola*, *kosmołucha*³¹, (z przekształceniami do *kosm-yk*³²; dial. *nieglaja* ‘maruda, głęda’: *nieglazny*, *nieglazny*

¹⁵ *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.) ...; *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

¹⁶ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

¹⁷ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...); F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I, Kraków 1952, s. 254.

¹⁸ J. Karłowicz, *Słownik gwar...*; *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

¹⁹ W. Boryś, *Słownik etymologiczny...*; W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, t. I, Warszawa 1994, s. 92–93.

²⁰ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

²¹ *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.).

²² J. Karłowicz, *Słownik gwar...*

²³ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

²⁴ *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.).

²⁵ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

²⁶ W. Boryś, *Słownik etymologiczny...*, s. 102.

²⁷ F. Sławski, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, t. I, s. 224; W. Boryś, *Słownik etymologiczny...*; W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny...*, t. II, s. 116.

²⁸ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski...).

²⁹ F. Sławski, *Słownik etymologiczny...*, t. III, s. 164.

³⁰ *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.).

³¹ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski).

³² F. Sławski, *Słownik etymologiczny...*, t. II, s. 319.

‘niezręczny, niezgrabny’³³, og. pot. *niezgula* (dial. też w postaci *niezgóla*) ‘człowiek nieporadny, niedołęga, niezdara’³⁴; dial. *pęziol* ‘mały człowiek, karzeł’³⁵, z tego samego miejsca *papeziol* ‘niechluj’, *papeziak*, *papeźniak*, *papeźniak* (Młpol.) ‘dziecko z dużym brzuchem’, ‘niedołęga, cherlak; dziecko chorowite z dużym brzuchem’, ‘nie wyrosnięte drzewo’: w tych samych miejscach (Młpol.: podkrakowskie, podhalańskie), *papezić* ‘robić niedbale’, *spapezić się* ‘zmęczyć się, zgrzać się, umęczyć się’, *zapapezić* ‘zanieczyścić, zaniedbać; o dziecku: nie rozwinąć się z powodu niedbalstwa rodziców’, *zapapezić się* ‘zapracować się i osłabnąć’³⁶, u Rymuta³⁷ jako NO *Pęza*, *Pęzak*, *Pęziak*, *Pęział*, *Pęzik*, *Pęziol*, *Pęziór* (i z pisownią *-en-*) – łączy się z *pyza*, stpol. *pyzać* ‘nie dbać, lekceważyć’, *zapyzieć*, *zapyziały* ‘niechlujny, zapuszczony’³⁸; na dial. *smorgnąć*, *smorgać*, *smornąć*, *smórgnąć*, *szmorgnąć*, *smyrnąć*, *smyrgnąć* ‘wypić, palnąć, golnąć; musnąć’³⁹ oparte NO *Smorgoń*, *Smorgała*, *Smyrgała*, *Smyrak*.

Opracowany materiał w powyższym studium stanowi jedynie małą część tematu, który nadawałby się na oddzielną monografię. Należałoby bliżej zapoznać się ze źródłami słownikowymi, historycznymi i współczesnymi, a także dokładnie przebadać materiały gwarowe (wychodzący obecnie *Słownik gwar polskich*, SGP i kartotekę; szczególną uwagę należałoby zwrócić na dane kaszubskie). Przezviska – wyrazy charakteryzujące (a z nich nazwiska – nazwy identyfikujące dają kapitalny wgląd w żywe słownictwo i słowotwórstwo (zwłaszcza ekspresywne), z jednej strony, a z drugiej – poświadczają leksykę, która niejednokrotnie dawno wyszła z użycia lub jest zarejestrowana tylko w niektórych dialektach. Przezviska ze względu na swoją funkcję, wkraczają na obszar psychologii społecznej i socjologii grup społecznych, mniejszych lub większych.

Materiał leksykalny oparłam na poniżej wymienionych słownikach, a także wykorzystałam materiały własne (nekrologi, niektóre czasopisma, książki telefoniczne krakowskie 2000–2008 i własną pamięć nazwisk – przezvisk).

Bibliografia

Boryś W., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 2005.

Boryś W., Popowska-Taborska H., *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny*, I–VI, Warszawa 1994–2010.

Brückner A., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927.

Cieślíkowa A., *Przezviska*, [w:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998, s. 119–134 (tu szczegółowa bibliografia).

³³ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski).

³⁴ Niejasne, Rymut łączy NO *Zgól*, *Zgól*, *Zgóla* z vb. *zgościć* ‘usunąć zarost’, K. Rymut, *Nazwiska Polaków, Słownik...*, t. II, s. 738.

³⁵ J. Karłowicz, *Słownik gwar...* (Młpol.).

³⁶ Tamże.

³⁷ K. Rymut, *Nazwiska Polaków, Słownik...*, t. II, s. 228.

³⁸ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Kraków 1927, s. 404; W. Boryś, *Słownik etymologiczny...*, s. 507; W. Boryś, H. Popowska-Taborska, *Słownik etymologiczny kaszubszczyzny...*, t. IV, s. 42 inaczej o kasz. *pęźleć* ‘niszczyć, marnieć’.

³⁹ *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski).

- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, I–XI, Warszawa 1958–1969.
- Karłowicz J., *Słownik gwar polskich*, I–VI, Kraków 1900–1911.
- Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.), *Słownik języka polskiego* (tzw. Warszawski), I–VIII, Warszawa 1900–1927.
- Kowalik-Kaleta Z., Dacewicz L., Raszevska-Żurek B., *Słownik najstarszych nazwisk polskich*, t. I, Warszawa 2007.
- Pisarkowa K., *Wyliczanki polskie*, Wrocław 1975.
- Polskie nazwy własne. Encyklopedia*, red. E. Rzetelska-Feleszko, Warszawa–Kraków 1998.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.
- Rymut K., *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I–II, Kraków 1999–2001.
- Sławski F. (red.), *Słownik prasłowiański*, t. I, Wrocław 1974.
- Sławski F., *Słownik etymologiczny języka polskiego*, I–V (*A-lżywy*), Kraków 1952–1982.
- Sławski F., *Zarys słowotwórstwa prasłowiańskiego*, cz. I, [w:] *Słownik prasłowiański*, red. F. Sławski, t. I, Wrocław 1974, s. 1–141.
- Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw osobowych*, Cz. I *Odapelatywne nazwy osobowe*, oprac. A. Cieślíkowa, Kraków 2000.
- Słownik gwar polskich*, oprac. przez Zakład Dialektologii Polskiej Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie, M. Karaś (red.), od t. II–V J. Reichan (red.), od t. VI J. Okoniowa (red.), Wrocław 1977 nn.
- Wojtyła-Świerzowska M., *Prasłowiańskie nomen agentis*, Wrocław 1974.

Skróty

- ap. – appellativum, apelatyw
- dial. – dialektalne
- gw. – gwarowe
- NO nazwa osobowa (> nazwisko)
- og. – ogólne
- P – przezwisko
- pot. – potoczne
- stpol. – staropolski
- vb. – verbum
- wulg. – wulgarne
- * forma rekonstruowana

Abstract

Still about nicknames

The nickname has an unofficial character and temporary. Intermingling in him the plane apelatywna and antroponimiczna. There characterizes it the large range of the expression, from contempts, mercy, malices, slights, across of taunterness, the irony until the friendship, the playfulness. It has a function characterizing. With material for the nickname can be names of objects animated and inanimate, features, activities and states, other personal names, prepositional expressions, continuous expressions, e.g. *Ozaist, na ozaist 'zaiste'* 'indeed'. In nicknames come to light phenomena of the analogy and the formative radiation, e.g. the group of nicknames having the semantic basic value of the performer of the activity (from **choditi, *chodati*): *Chod, Chód, Chodz, Chodź-ko, Choda, Chodak, Chodek(ko), Chodacz, Chodzak, Chodaj, Chodal, Chodań, Chodasz, Chodzisz, Chodur(a), Chodera, Chodyra, Chodyka, Chodyła, Chodula*.

A sub-group of nicknames are the invective. They have a function degrading, insulting. Invectives are caused usually in situations characterized extremely negative emotions – hatred, the aggression, the contempt, the mockery, e.g. „*Ty dupku żółdny!*”, „*bęcwał!*”.

Nicknames permit to observe the lively vocabulary and the word-formation (especially expressive), on one hand, and from second – they certify the lexis which more than once long ago fell into desuetude or is registered only in some dialects. Nicknames due to their function, enter on the area of the social psychology and the sociology of social groups, smaller or greater.

Keywords: nickname, invective, phenomena of the analogy and the formative radiation, the lingual expression, dialects.